

Warszawa 10.10.2023

Dr hab. Małgorzata Wrześniak, prof. ucz  
Katedra Historii Kultury i Muzeologii  
Instytut Nauk o Kulturze i religii  
Wydział Nauk Humanistycznych  
UKSW w Warszawie

### **Recenzja**

pracy doktorskiej magister Sylwii Wyszogrodzkiej

pt. *Studia uniwersyteckie w Bolonii jako źródło inspiracji i rozwoju kultury polskiej w XVI wieku*

napisanej na Wydziale Filozoficznym Akademii Ignatianum w Krakowie

pod kierunkiem prof. ucz. dr hab. Janusza Smołuchy (promotor) i dr. Łukasza Burkiewicza  
(promotor pomocniczy)

Dysertacja doktorska magister Sylwii Wyszogrodzkiej przygotowana w oparciu o szeroko zakrojoną, szczegółową kwerendę jest pierwszą próbą skatalogowania polskich scholarów w Bolonii w XVI wieku, co znalazło ostateczny wyraz w aneksie załączonym do recenzowanego tekstu liczącym 465 biogramów „Polaków, którzy w XVI wieku pojawili się w Bolonii lub studiowali w tamtejszym uniwersytecie”.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Autorka wykazała się wielką determinacją w gromadzeniu materiału badawczego, co dokumentuje pokaźna, polsko i obcojęzyczna bibliografia. A praca, która w wyniku tych badań powstała mająca charakter analityczny, podejmuje wiele wątków, dotykając złożonej problematyki związanej z italskimi studiami przybyszów z nad Wisły w XVI stuleciu, które – jak wiadomo – polską młodzież „polerując” przygotowywały ją do późniejszej służby w ojczyźnie.

### **Formalna ocena pracy**

Rozprawa doktorska magister Sylwii Wyszogrodzkiej obejmująca 391 stron tekstu oraz blisko 2300 pozycji bibliograficznych została podzielona na trzy rozdziały poprzedzone wstępem (z wyczerpującym stanem badań) i skomentowane w zakończeniu. Całości

towarzyszy wspomniany wyżej aneks – katalog polskich scholarów w Bolonii w XVI wieku. W pierwszym rozdziale – którego wstępny charakter definiują dość ogólne (choć nie pozbawione stwierdzeń prawdziwych, acz oczywistych) rozważania o Włoszech jako „kolebce” renesansu – przedstawiono także ogólny zarys modelu wychowawczego młodzieży polskiej w XVI wieku i roli jaką pełniły w nim edukacyjne podróże do Italii. Rozdział drugi przybliży historię uniwersytetu bolońskiego, jego organizację i program studiów (nie wiem czy konieczny jest aż tak obszerny opis zaczynający się od założenia starożytnej, etruskiej Felsiny w pracy kulturoznawczej, której celem jest określenie wpływu studiów bolońskich na kulturę polską). Na tym tle zarysowana została – najogólniej mówiąc – historia bolońskich przypadków polskich scholarów w XVI wieku, przede wszystkim zaś ich proveniencja geograficzna, społeczna jak i opisana została „proza” codziennego życia w mieście dwóch wież. W ostatnim rozdziale, najbardziej interesującym ze względu na podjęty temat jak i cel badawczy, podjęto próbę przedstawienia wkładu absolwentów bolońskiej wszechnicy w polską kulturę doby renesansu, a dokładniej mówiąc, zaprezentowano późniejsze kariery kilku z nich.

Powyższy układ pracy należy uznać za formalnie poprawny, dwa pierwsze rozdziały bowiem stanowią dobrą podbudowę teoretyczną dla późniejszych rozważań i analiz dotyczących zasadniczego tematu dysertacji.

Oceniając stronę formalną pracy należy stwierdzić, że magister Sylwia Wyszogrodzka opanowała technikę pisania prac naukowych, napisała potężną rozmiarowo rozprawę starannie, opatrując ją dobrze przygotowanymi przypisami, mającymi wartość dokumentacyjną. Nie uniknęła jednak potknięć redakcyjnych (liczne literówki), stylistycznych czy językowych, które – jak sądzę – można łatwo poprawić, pomijając zwłaszcza często występujące kolokwializmy, powtórzenia czy personifikowanie pojęć chętnie stosowane przez Autorkę w jej tyleż potoczystym co – niekiedy – ogólnikowym wywodzie (zob. np. fragment dysertacji 1.1 i 1.2). Tekst miejscami wymaga gruntownych poprawek edytorskich i korekty językowej, a także usunięcia powtórzeń. Zdarza się bowiem, że Autorka powtarza te same stwierdzenia w kolejnych zdaniach, akapitach czy rozdziałach (por. np. części 1.4 definiującej przyczyny polskich peregrynacji edukacyjnych z częścią 1.5). Nie można się oprzeć wrażeniu, że praca nad rozprawą przeciągała się w czasie a koncepcja jej – być może ewoluowała w trakcie pisania, co spowodowało trudności w zapanowaniu nad obszernym tekstem jak i powracanie do podejmowanych czy nawet gruntownie omówionych wcześniej wątków, co uwidacznia się szczególnie na początku kolejnych podrozdziałów (zob. np. część 2.2 – trzy pierwsze strony zawierają informacje już podane). Skrócenie tekstu i eliminacja powróżeń z pewnością

poprawiłoby jego jakość i wpłynęło pozytywnie na klarowność wywodu. Postulat ten dotyczy szczególnie dwóch pierwszych rozdziałów.

### **Merytoryczna ocena dysertacji**

Magister Sylwia Wyszogrodzka w przedstawionej do recenzji dysertacji doktorskiej podjęła się omówienia złożonego i wielowątkowego tematu dotyczącego wpływu bolońskich studiów Polaków na rodzimą kulturę w XVI wieku, przyjmując na wstępie (nie bez słuszności), że Bolonia miałyby ów wpływ wyjątkowy wyrzec podobnie jak Padwa czy Rzym. By to uczynić sprawnie przeprowadziła analizy materiału źródłowego identyfikując 465 polskich scholarów. Ów pierwszy katalog nacji polskiej w Bolonii jest bez wątpienia ogromną wartością dysertacji i – choć jest to zapewne jeszcze katalog otwarty – należy go ocenić wysoko, wypełnia on bowiem dotkliwą lukę w literaturze przedmiotu i stanowi doskonale źródło do dalszych badań nad bolońskimi studiami Polaków w XVI stuleciu.

Odnosząc się do przedstawionych w pracy doktorskiej konstatacji, oddać Autorce należy, iż w sposób sprawny posługuje się metodą analityczno-syntetyczną, a wnioski formułuje w oparciu o bogatą literaturę przedmiotu oraz sumienną kwerendę. Stosowanie zaś różnych metodologii badań, typowych dla warsztatu historyka (m. in. prozopograficznych) jak i kulturoznawcy należy uznać za dodatkową wartość recenzowanej rozprawy.

Ostatnią część rozdziału drugiego dotyczącą życia codziennego w Bolonii a nade wszystko włoskich upodobań kulinarnych, które miały wpłynąć na zamianę polskiego kuchennego gustu, uznaję za najbardziej interesującą z punktu widzenia badań kulturoznawczych. Jest to fragment dysertacji napisany dobrym językiem o klarownym wywodzie zdradzającym zaangażowanie i umiejętności badawcze Autorki. Należy jedynie wyrazić żal, że Autorka skupiła się jedynie na kulturze stołu pomijając inne *delicje ziemi włoskiej* jak muzyka, teatr, sztuka czy moda, z którymi scholarzy znad Wisły podczas italskiego wojażu mieli okazję się zapoznać i – jak należy przypuszczać – przenieść do kraju (by wspomnieć jedynie upodobanie rodziny Kryskich do włoskiej sztuki, które zaowocowało zaangażowaniem włoskiego mistrza Santi Gucciego i wystawieniem w rodzinnym Drobinie nagrobka, wzorowanego na rzymskich i florenckich dziełach Michała Anioła). Wspominał przecież o tym imporcie italskiej mody w 1551 roku w *O szkołach czyli Akademiach...* Szymon Maricius postulując: „Oby i nasi rodacy postarali się przede wszystkim o przeniesienie sławy

dysput i tego szczytnego zapędu do nauki z Włoch do Polski, jak to już uczynili z odzieżą i obyczajami. Jeżeli zechcą nie tylko gorszą stronę życia włoskiego naśladować i do Polski wprowadzać, zaprawdę nie będziemy potrzebowali oglądać się za włoską nauką”.

Wiadomo nie od dziś, że polski model edukacyjny nie obejmował sztuki, gdyż „rzemieślna smrodliwa są” jak pisał Sebastian Petrycy z Pilzna u progu XVII stulecia, a jednak nowinki włoskiego renesansu szybko do Rzeczypospolitej docierały i łatwo się przyjmowały, nie bez pośrednictwa Wawelu oczywiście – jednak, może warto byłoby i ten wątek w dysertacji zawrzeć analizując gusta Polskich scholarów, którzy mogli i w tym zakresie nabrać jakiejś ogłady będąc w Bolonii.

Główny postulat badawczy czyli próba odpowiedzi na pytanie w jaki sposób ów edukacyjny, boloński pobyt wpłynął na polską szlachtę, jej dalsze losy a tym samym jak kształtować miał polską kulturę doby renesansu należy uznać za zrealizowany w ostatnim rozdziale. Jeżeli jednak czytelnik spodziewał się spektakularnych wniosków o jakiejś bolońskiej specyfice, wyróżniającej wpływ tego akurat miasta na polskiego szlachcica, to ich nie znalazł. Autorka ustaliła, iż – mimo hegemonii padewskiej wszechnicy – w XVI wieku Bolonia wciąż pozostawała w kręgu polskich zainteresowań, jako miejsce nie tylko nauki ale i zawierania znajomości przydatnych w późniejszej karierze w Rzeczypospolitej. Następnie skompletowała poczet Polaków w Bolonii, omówiła kariery niektórych z nich oraz wykazała późniejsze kontakty z Uniwersytetem. Uwagi to tyleż cenne co uzupełniające stan wiedzy o kontaktach polsko-włoskich w omawianym stuleciu. Słuszne założenie uczynione na początku dysertacji, stanowiące niejako jej punkt wyjścia, że Bolonia jest ważnym miejscem na edukacyjnej mapie polskiego XVI wiecznego scholara, należy uzupełnić o oczywistą uwagę, że miasto to traktować należy jako raczej jeden z wielu komponentów edukacyjnej podróży nie zaś ośrodek wyjątkowy czy odmienny wśród włoskich wszechnic, do których Polacy podróżują by zdobyć wiedzę przydatną w politycznej karierze, nabrać ogłady, nauczyć się języka, fechtunku (z którego doskonali mistrzów *nota bene* Bolonia słynęła) i nawiązać przydatne znajomości.

### **Konkluzje końcowe**

Mimo wskazanych powyżej zastrzeżeń, nie ma wątpliwości, że podjęta przez magister Sylwię Wyszogrodzką próba analizy wpływu bolońskich (italskich) studiów na rozwój kultury

polskiej w XVI wieku w dysertacji pt. *Studia uniwersyteckie w Bolonii jako źródło inspiracji i rozwoju kultury polskiej w XVI wieku* jest udana a jej wyniki należy uznać za ciekawe. Autorka dała dowód pogłębionej wiedzy na temat polskiej kultury omawianego stulecia, podróży edukacyjnych polskiej szlachty a nade wszystko przygotowała istotny dla dalszych badań katalog Polaków odwiedzających bolońską wszechnicę, prezentując podejście kompleksowe, dobrze wykorzystała literaturę przedmiotu. Wskazane powyżej niedociągnięcia wynikające być może z nieco pośpiesznej redakcji tekstu nie ujmują wartości stawianym wnioskom.

### **Wniosek**

Stwierdzam, że przedstawiony do recenzji tekst dysertacji doktorskiej magister Sylwii Wyszogrodzkiej pt. *Studia uniwersyteckie w Bolonii jako źródło inspiracji i rozwoju kultury polskiej w XVI wieku* napisanej na Wydziale Filozoficznym Akademii Ignatianum w Krakowie pod kierunkiem prof. ucz. dr hab. Janusza Smołuchy (promotor) i dr. Łukasza Burkiewicza (promotor pomocniczy), spełnia warunki określone w art. 13 Ustawie o stopniach i tytułach naukowych z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. Nr 65, poz. 595) z późniejszymi zmianami. W związku z tym wnioskuję o przyjęcie przedstawionej pracy, jako rozprawy doktorskiej i dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*dr hab. Małgorzata Wrześniak, prof. ucz.*

